Rok 5. Warszawa, dnia 30 listopada 1929 r. № 22.

OSZCZĘDNOŚĆ

Dwutygodnik poświęcony sprawie organizacji oszczędności w Polsce.

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH i POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE.

TREŚĆ:

NAKŁAD I WYDAWNICTWO
Spółki Wydawniczej „OSZCZĘDNOŚĆ", Sp. z ogr. odp.
Warszawa, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13.

REDAKCJA
WARSZAWA, PL. NAPOLEONA Nr. 7, tel. 88-90.
(GMACH POLSKIEGO BANKU KOMUNALNEGO).

ADMINISTRACJA
Warszawa, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13.

FABRYKA KAS PANCERNYCH

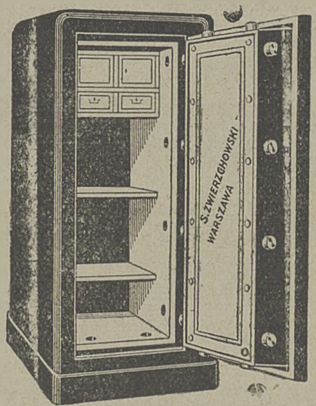
STALO-BETONOWYCH-OGNIOTRWAŁYCH

S. ZWIERZCHOWSKI i S-WIE

w WARSZAWIE, ul. Strzelecka 30/32.

Magazyn fabryczny: Warszawa, ul. Warecka Nr. 9. Tel. 122-97 i 121-57.

poleca



kasy pancerne stalo-betonowe bezwzględnie odporne na wszelkie nowoczesne sposoby włamania, prucia i przepalania. Kasy naszej konstrukcji są najwytrwalsze, odporne na ostre i tępe narzędzia, na tlen, autogen i elektryczność.

Kasy betonowe bez ścian-pancerzy nie dorównają w odporności i wytrwałości naszym kasom pancernym stalobetonowym, choćby posiadały ściany metrowej grubości.

Skarbonki oszczędności solidnej konstrukcji, tłoczone z jednego kawałka stali. Luksusowe wykonanie.

Ceny, wzory, kosztorysy na żądanie.

Dziennik-główna

(amerykanka)

nowy nakład

przystosowany do łaskawych życzeń pp. **Dyrektorów** Komunalnych Kas Oszczędności.

Zamówienia prosimy kierować do Spółki Wydawniczej „OSZCZĘDNOŚĆ"

Warszawa, ul. Świętokrzyska № 13.



Czackiego № 23, Wierzbowa № 9. Tel. 505-05, 73-99, 73-90 i 437-09.

Godz. biurowe od 8½ — 2½ i 5.45 — 7.15 wiecz.

przyjmuje wkłady oszczędnościowe na 8% rocznie.

OTWIERA RACHUNKI CZEKOWE.

WYDAJE POŻYCZKI POD ZASTAW:

1. Listów Warantowych na towary złożone w Miejskich Składach towarowych.
2. Papierów wartościowych o stałem oprocentowaniu (państwowych, komunalnych i gwarantowanych przez Rząd).
3. Hipotek.

Otwiera rachunki „On, call".

Za całość i bezpieczeństwo wkładów ręczy gmina m. st. Warszawy całym swoim majątkiem. (400 miljonów).

Rok 5. Warszawa, dnia 30 listopada 1929 r. № 22.

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:
Rocznie . . . . . zł. 32.—
Półrocznie . . . . „ 16.—
Kwartalnie . . . . „ 8.—
Miesięcznie . . . . „ 3,—
Cena Nr. pojedyńczego „ 1.40

REDAKCJA: Warszawa, pl. Napoleona Nr. 7, tel. 88-90 (GMACH POLSKIEGO BANKU KOMUNALNEGO)
ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 13.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 92
Redaktor odpowiedzialny: JÓZEF ROŻKOWSKI

Drugi Międzynarodowy Kongres Oszczędnościowy

(Londyn 7-12.X-1929 r.)

Pięć lat dzieli Pierwszy Międzynarodowy Kongres Oszczędnościowy, odbyty pod słonecznym niebem Italji, od Drugiego, który zgromadził się w roku bieżącym w stolicy mglistego Albjonu.

Ten 5-letni okres stopniowego powrotu do stosunków normalnych po światowej burzy dziejowej i niemniej od niej dotkliwej dla kapitalizacji katastrofie inflacji był dla oszczędności okresem stopniowego odzyskania jej—zdawałoby się—bezpowrotnie straconego, przynajmniej w państwach, dotkniętych inflacją, znaczenia pierwszorzędnego czynnika gospodarczego.

Świadomość i pewność, że tak jest w istocie, że zorganizowana oszczędność przetrwała zwycięsko ogniowe próby wszelkich kryzysów politycznych i załamań gospodarczych, stanowiły atmosferę, w której toczyły się obrady Kongresu.

Stąd też może płynęła stanowcza jednomyślność, która cechowała rezolucje Kongresu, nie wynikała bowiem z przesłanek djalektycznych, lecz opierała się na niezbitych faktach, zarejestrowanych przez poszczególne delegacje, a zaznaczonych dokumentalnie w zgłoszonych na Kongres referatach, tudzież dość obficie przedstawionych wynikowo na skromnej, lecz niemniej wymownej Wystawie.

W konsekwencji, aczkolwiek program i tematy obrad Drugiego Kongresu nie różniły się od programu Kongresu Medjolańskiego, rezolucje, które Pierwszy Kongres wypowiadał jako ostrożne dezyderaty, zostały w Londynie potwierdzone już jako *pewniki* o wartości, ustalonej doświadczeniem 5-letnim, tudzież częściowo uzupełnione na podstawie tegoż doświadczenia.

Poza tem *podwyższeniem* tonu rezolucji Kongresowych za niemniej ważną zdobycz w dziedzinie zbliżenia międzynarodowego uważać należy niepodlegającą wątpliwości ideę gospodarczego współdziałania i wzajemnej łączności, którą były owiane tak przemówienia na posiedzeniach plenarnych, jak i obrady w Komisjach Kongresowych.

To zbliżenie wyraziło się w pięknej manifestacji złożenia na grobie Nieznanego Żołnierza Brytyjskiego wieńca o barwach wszystkich biorących udział w Kongresie narodów.

Postawiony przez delegację Polską wniosek Kongres przyjął przez aklamację i wybrał delegację pod przewodnictwem p. Dr. Henryka *Grubera*, Prezesa P. K. O., w której skład weszli również, poraz pierwszy bodaj od czasu wojny światowej, przedstawiciele Niemiec i Austrji.

Obrady Kongresu, który zgromadził zgórą 400 uczestników, należących do 22 narodów, oraz sporo gości (na sali byli obecni przedstawiciele 27 narodów), zagaił przewodniczący Brytyjskiego Komitetu Organizacyjnego, Sir Spencer *J. Portal*, podkreślając w przemówieniu wstępnem, że od czasu Pierwszego Kongresu w Medjolanie „oszczędność nabrała charakteru międzynarodowego, najlepszym tedy czynnikiem utrwalenia międzynarodowej przyjaźni i pokoju światowego jest Międzynarodowy Kongres Oszczędności".

Po przemówieniu Sir Spencera Portal'a zabrał głos Kanclerz Skarbu, *Snowden*, którego przemówienie podaliśmy już w Nr. 20 naszego pisma z dn. 31 października 1929 r.

Do Prezydjum Kongresu powołano przedstawicieli narodów, które wysłały ponad pięciu delegatów. Z polski wszedł do Prezydjum p. Dr. *Henryk Gruber*, Prezes P. K. O.

Posiedzenia z dn. 8.X.1929 r.

Do tematu „Główne usługi, oddawane przez Kasy Oszczędności wkładcom oraz społeczeństwu" zabierali głos: Prof. *Ravizza* (Medjolan), Dr. *Germain* (przedstawiciel Ligi Narodów) i Dr. *Kleiner* (Niemcy). W przemówieniach podkreślono doniosłą rolę Kas Oszczędności zarówno z punktu widzenia idealistycznego, jak i materjalnego, do spełnienia której koniecznem jest pozostawienie kasom swobody w lokowaniu ich funduszów, z zastrzeżeniem bezpieczeństwa lokat i płynności funduszów, odpowiednie ukształtowanie polityki procentowej oraz współdziałanie banków emisyjnych w kierunku utrwalenia waluty. Dr. *Germain* widzi w Kasach Oszczędności pierwszorzędny czynnik pokoju, stwarzający wartości twórcze; uważa, że katego-

rycznym postulatem ich powinno być wprowadzenie we wszystkich państwach waluty złotej, gdyż stan równowagi i spokoju doprowadzi do powszechnego rozwoju oszczędności i uregulowania międzynarodowego rynku pieniężnego.

Na wniosek D-ra *Kleinera* uchwalono obrady szczegółowe nad poszczególneni punktami porządku dziennego przenieść do Komisyj, które przedłożą Kongresowi gotowe rezolucje do uchwalenia.

Posiedzenia z dn. 10.X.1929 r.

Punkt II porządku dziennego: Postępy osiągnięte przez Kasy Oszczędności we wszystkich krajach od czasu I Kongresu Międzynarodowego, z uwzględnieniem jego uchwał wywołał nader ożywioną dyskusję.

W szczególności wypowiadano się za *ustawową ochroną* pojęć „Kasa Oszczędności", „Książeczka Oszczędnościowa", „wkład oszczędnościowy" z uwagi tak na interes wkładców, którzy wprowadzeni w błąd przez różne zakłady pieniężne mogą stracić zaufanie do tak pewnych, jak Kasy Oszczędności instytucyj, jak z drugiej strony — na konieczność wyraźnego odróżnienia Kas Oszczędności od instytucyj zarobkowych.

Po przemówieniu przedstawicieli Austrji, Francji, Stanów Zjednoczonych i Italji, Kongres uchwalił jednomyślnie utrzymanie poprzedniego stanowiska w tej sprawie i *zakomunikowanie odnośnej rezolucji rządom wszystkich państw.*

W sprawie *podwyższenia* wzgl. *zniesienia ograniczenia co do maksymalnej wysokości wkładów*, przyjmowanych przez Kasy, wszyscy mówcy wypowiadali się również jednomyślnie przeciwko jakimkolwiek ograniczeniom Kas Oszczędności za wyjątkiem przedstawiciela Anglji, który sprzeciwił się rezolucji kategorycznej, oświadczając, że w Anglji kwestja ta jest uregulowana ustawowo.

W szczególności przedstawiciele Niemiec przytaczali jako argument okoliczność, że Kasy Niemieckie już posiadają zupełną w tym względzie swobodę, gdyż same oznaczają wysokość wkładów według swego uznania, kierując się jedynie względem na stopień płynności kasy. Przy zachowaniu odpowiedniej płynności odpadają jakiekolwiek powody ograniczania wysokości wkładów, za zniesieniem go przemawia wzgląd gospodarczy: możność intensywniejszego rozwoju interesów czynnych kas. Za przykładem Niemiec poszła Italja, gdzie Margr. de Capitani d'Arzago złożył w senacie projekt ustawy, znoszącej ograniczenia Kas w tej mierze.

Wobec obstawania delegacji angielskiej przy pierwotnem jej zdaniu postanowiono rezolucji nie głosować, lecz odesłać ją do Komisji dla uprzedniego uzgodnienia (Polskę reprezentował w Kom. p. B. Mrozowski).

Sprawy *swobody lokowania funduszów kas*, a w szczególności nie nakładania na nie przymusu lokat jednego rodzaju gorąco bronił Dr. *Kleiner* (Niemcy), wywodząc, że podobne ograniczenia tylko szkodzą tak Kasom jak i Państwu.

W następstwie dyskusji potwierdzono odnośną rezolucję Pierwszego Kongresu, jak również jego rezolucję, dotyczącą *tworzenia rezerw przez Kasy Oszczędności.*

W dyskusji nad — *Propagandą* — stwierdzono, że w tej dziedzinie, zależnej jedynie od dobrej woli Kas i nieregulowanej, jak ich działalność pieniężna, przepisami prawnemi, Kasy całego świata rozwijają ożywioną akcję, zgodnie z uchwałami Pierwszego Kongresu. Jeżeli Międzynarodowy Dzień Oszczędności jest obchodzony nie przez wszystkie kraje, jak np. Stany Zjednoczone, dzieje się to wskutek stałego organizowania przez nie tradycyjnego tygodnia oszczędności (na uczczenie rocznicy śmierci Franklina). W przyszłości jednak i Stany Zjednoczone obchodzić będą Dzień Oszczędności wspólnie z innemi narodami. W interesie wzajemnej łączności wskazanem jest nadsyłanie wszelkich wydawnictw propagandowych Instytutowi, który ew. zorganizuje ich wymianę pomiędzy różnemi państwami.

Potwierdzając wytyczne ustalone przez Pierwszy Kongres, polecono sformułowanie odnośnych rezulucyj Kongresu, Komisji, do której weszli z Polski pp. B. Mrozowski i K. Namysł.

Posiedzenia z dn. 11.X.

Przed rozpoczęciem dyskusji nad sprawą *Ochrony wkładów emigrantów* prof. Rawizza stwierdza, że odnośne rezolucje Pierwszego Kongresu nie zostały zrealizowane zupełnie.

W dyskusji wyrażono przekonanie, że warunkiem wprowadzenia w życie uchwał Kongresu jest zawarcie przez Kasy wzajemnych umów, na podstawie których emigranci mogliby składać oszczędności w swoich instytucjach krajowych, co znów jest możliwe pod warunkiem istnienia odnośnych umów między państwami (jak np. między Anglją a jej dominjami).

Odnośnie *granic, w jakich kasy oszczędności mogą wykonywać czynności bankowe*, podkreślono zasadniczy warunek, jakiemu winny odpowiadać lokaty funduszów kas, t. j. *pewność, płynność i rentowność.* Ponieważ żadna lokata nie czyni zadość tym wszystkim trzem wymaganiom, należy pozostawić Kasom swobodę wyboru lokat stosownie do potrzeb i warunków miejscowych.

Zgodnie z tem potwierdzono rezolucję Pierwszego Kongresu.

Punkt III Międzynarodowy Instytut Oszczędnościowy.

W dyskusji podkreślono znaczenie Instytutu, jako czynnika współdziałającego ustawowemu regulowaniu spraw oszczędności oraz ustalającego wytyczne dla działalności Kas Oszczędności. Wyrażając uznanie dla Instytutu za zorganizowanie Kongresu, wyrażono życzenie ułatwienia na przyszłość sposobu prowadzenia obrad, co można osiągnąć w drodze uprzedniego szczegółowego opracowania planu prac Kongresowych. Na zakończenie przyjęto jednomyślnie wniosek D-ra Kleinera (Niemcy) wyrażenia pełnego uznania za pracę dotychczasową z życzeniem dalszej rozbudowy Instytutu w celu rozwoju pokojowej pracy wszystkich Kas Oszczędności.

Punkt IV. *Usługi dodatkowe Kas Oszczędności* (usługi ad personam, porady w sprawach lokat, układanie budżetów i t. d,) wywołał ożywioną dyskusję nad pojęciem i zakresem „usług dodatkowych", do których Kasy amerykańskie i włoskie zaliczają np. również funkcje *powiernicze* (administrowanie wkładami małoletnich, depozyty, wykonywanie zleceń walutowych i efektowych).

Uznając celowość tego rodzaju świadczeń ze strony Kas, Kongres zalecił stosowanie ich do klijentów i wkładców.

Przy punkcie V—*Działalność wychowawcza Kas Oszczędności*—wskazano na celowość wykazywania w sprawozdaniach Kas, jakie cele gospodarcze Kasy popierają swemi lokatami, co świadcząc o wartości ekonomicznej oszczędności, przyczynia się do jej rozwoju.

Ponadto wyrażono również życzenie, aby oszczędność stała się przedmiotem wykładowym w szkołach, co się przyczyni do uświadomienia o jej znaczeniu szerokich mas ludności.

Do punktu VI—*propaganda oszczędności za pomocą filmów* — prof. Ravizza stawia wniosek dostarczenia przez poszczególne kraje filmów Instytutowi, celem umożliwienia ich rozpowszechniania. Warunkiem atoli skuteczności tego rodzaju propagandy jest międzynarodowy charakter filmu.

Punkt VII — *współczesne sposoby oszczędzania, uzupełniające wkłady na książeczki*—dał sposobność do wymiany informacyj o urządzeniach, stosowanych przez Kasy w różnych krajach, przyczem celem ich jest z jednej strony ujęcie *drobnych* oszczędności, poniżej kwot przyjmowanych przez Kasy, z drugiej zaś— ułatwienie wkładcom obrotu. Jako stosowane w tym celu środki, przytaczano, poza już znanemi, organizowanie *zbiornic* w fabrykach, biurach i t. d., wprowadzenie *asygnat kasowych*, wreszcie obrotu żyrowego, ułatwiającego obroty między kasami.

Doświadczenie państw, stosujących wskazane wyżej sposoby ułatwiania oszczędności, stwierdza wielką skuteczność zbiornic (Australja), tudzież *obrotów żyrowych* (Niemcy), natomiast o popularności *asygnat* kasowych (Czechosłowacja), jako środka wprowadzonego niedawno, nic pozytywnego jeszcze nie można powiedzieć.

Po przerwie przedłożono pod głosowanie rezolucje, których ostateczną redakcję i uzgodnienie tekstów powierzono Biuru Zjazdu.

B. Mrozowski.

Uchwały II Międzynarodowego Kongresu Oszczędnościowego.

Międzynarodowy Instytut dla spraw oszczędności ogłosił obecnie uzgodniony przez Biuro tekst uchwał świeżo w Londynie odbytego Międzynarodowego Kongresu. W związku z tem Biuro, które się zajęło, ustaleniem ostatecznej redakcji, nadsyła następujące uwagi.

Uchwały zostały przyjęte jednogłośnie. Skutkiem różnorodności warunków wielu państw, których działacze uczestniczyli w Kongresie, trzeba było dla osiągnięcia szerokiego uzgodnienia przyjąć tekst uchwał taki, by możliwie ogólnie zagadnienia formułował. Mogą więc tak ujęte postulaty dla jednych krajów wybiegać trochę naprzód, dla drugich pozostawać w stosunku do potrzeb nieco w tyle. Także określenia użyte w tekście ułożonym w czterech językach niezawsze całkowicie się mogą pokrywać, a wnioskodawcy, dla których żaden z tych języków nie jest językiem macierzystym, nieraz niezupełnie dobrze mogą odczuwać pewne szczegóły, używanych definicyj, szczególnie tam, gdy mowa o istytucjach bliskich sobie i podobnych do siebie, jednak niezupełnie jednorodnych.

Każda uchwała zresztą nie jest ustawą, której każde słowo ma znaczenie bezwzględne i ściśle określone, a ustala raczej pewną zasadę i wskazuje pewien kierunek. Będzie rzeczą kas oszczędności poszczególnych krajów rozważyć w jakiej mierze dadzą wyraz poparciu tych uchwał u swych władz państwowych.

*

* *

Wnioski przyjęte przez Kongres, podzielone na 6 zagadnień podlegających obradom, przedstawiają się, jak następuje:

I Zagadnienie:

Jakie zasadnicze usługi oddają swym społeczeństwom kasy oszczędności w poszczególnych państwach.

1. Kasy Oszczędności wszystkich krajów winny przyjąć zasadę oprocentowywania wkładów, począwszy od dnia następnego po złożeniu wkładu, do dnia, poprzedzającego dzień zwrotu wkładu;
2. Wyłącznie do władz Kas Oszczędności winien należyć pierwszorzędny, a trudny obowiązek utrzymania należytej równowagi między interesami wkładców, a interesem społecznym. Wkraczanie prawodawcy, lub administracji państwa w tę dziedzinę nie powinno mieć miejsca inaczej, jak w drodze ochrony i podtrzymywania samodzielnej działalności władz Kas Oszczędności;
3. Kongres z zadowoleniem spodziewa się, że zamierzone współdziałanie banków emisyjnych dojdzie do skutku i przyczyni się do położenia skutecznej tamy wielkim stratom, które oszczędzający ponoszą skutkiem wahań waluty.

II Zagadnienie:

Postępy poczynione przez Kasy Oszczędności w poszczególnych państwach do czasu pierwszego Kongresu i zamierzenia na czasie, w związku z jego rezolucjami.

A) W dziedzinie organizacji i ustawodawstwa:

1) Określenia „Kasa Oszczędności", „książeczka oszczędnościowa", „wkład oszczędnościowy" winny być chronione ustawowo wyłącznie na rzecz Kas Oszczędności, podlegających odpowiedniej ustawie lub uznanych za równorzędne przez Państwo. Samo używanie terminu „oszczędność" czy „oszczędnościowy" winno być zakazane ilekroć użycie go mogłoby prowadzić do powiększenia pojęcia powyżej wymienionych instytucyj z innemi instytucjami pieniężnemi. Byłoby też pożądanem, aby wszystkie Kasy Oszczędności przyjęły jako wspólne godło, mające je we wszystkich państwach odróżniać, tablicę ścienną opracowaną przez Instytut Międzynarodowy;

2) Kasy Oszczędności pewnych poszczególnych typów winny mieć możność przyjmowania wkładów bez żadnego ograniczenia.

3) Kasy Oszczędności winny mieć jaknajszersze prawo rozporządzania powierzonemi im funduszami, z jedynem ograniczeniem, by rozporządzanie to odbywało się w granicach działań uprzednio

im przez ustawy, czy zatwierdzone statuty dozwolonych.

4) Conajmniej 70% czystego dochodu powinno iść na zwiększanie rezerw instytucji do czasu, gdy suma rezerw nie osiągnie 1/10 sumy wkładów. Po osiągnięciu tego stosunku należy conajmniej 10% odkładać na rezerwy.

B) W dziedzinie propagandy, a w szczególności propagandy wśród warstw robotniczych i średnich.

Kongres stwierdzając,

a) że od swego powstania wszystkie instytucje oszczędności całego świata mają wspólne ideały działalności wychowawczej,

b) że w tych ideałach oszczędność nie występuje jako teorja poświęcenia, która stwarza obowiązki jedynie dla warstw uboższych, ale jako nakaz obowiązujący wszystkich do najlepszego indywidualnego i społecznego użycia swych zasobów,

c) że propagowanie tych ideałów poprzez środki, dążące do uprzywilejowania wkładów oszczędnościowych jest podstawową częścią składową ustroju wszystkich instytucyj oszczędnościowych,

d) że te instytucje rozumieją obowiązek rozwijania propagandy w sposób najlepiej dostosowany do środowiska, wśród którego pracują,

e) że w pracy tych instytucyj nad podniesieniem moralnem i ekonomicznem społeczeństw najbliższym sprzymierzeńcem stać się winna szkoła i nieodzownem jest i poparcie władz publicznych,

—Kongres wypowiada życzenie, by jako znak widomy wspólnych ideałów i haseł, jako sposobność propagandy i jako przypomnienie pierwszego światowego spotkania w Medjolanie—dzień 31 października, jako dzień zamykający to pierwsze spotkanie, był wszędzie, gdzie to będzie możliwe, uznany za „Dzień Oszczędności".

Nie będzie to dzień bezczynności. Będzie to dzień pracy, w którym wszystkie czyny będą kierowane myślą przewodnią ideałów zawartych w oszczędzaniu, dzień poświęcony rozpowszechnianiu haseł przykładem, słowem i obrazem.

W krajach, w których dla propagandy oszczędności poświęcono już inny dzień roku,—31.X powinien być poświęcony uczczeniu oszczędności w związku z jej znaczeniem międzynarodowem.

C) W dziedzinie opieki nad wkładami emigrantów.

Międzynarodowy Instytut powinien spowodować zastosowanie między kasami oszczędności poszczególnych krajów form współpracy najodpowiedniejszych do tego, by klientela opuszczająca kraj pobytu

a) nie opuszczała kas oszczędności, przechodząc do innych instytucyj kredytowych,

b) znajdowała korzyści i ułatwienie w składaniu w kasach oszczędności swych wkładów,

c) otrzymała pełne zabezpieczenie swych wkładów,

— w pierwszym rzędzie istniejące konwencje między Francją i Italją, Belgją i Holandją oraz zasady przyjęte dla przekazywania wkładów oszczędności między poszczególnemi częściami Imperjum Brytyjskiego oraz między Italją i Egiptem.

D) W dziedzinie określenia warunków, przy zachowaniu których Kasy Oszczędności mogą prowadzić czynności bankowe bez uchybienia swym celom głównym i swej racji istnienia.

Kongres potwierdza postanowienia I Kongresu, mianowicie, rozporządzanie funduszami musi uwzględniać 3 warunki podstawowe: pewność, płynność i przynoszenie dochodu.

Prawie żadna lokata wzięta oddzielnie nie uwzględni w pełni tych 3 warunków. Wynika z tego, że lokaty należy dzielić na kategorje, które połączone dadzą całość złożoną wprawdzie z części mających różnorakie właściwości, ale odpowiadające jako całość trzem warunkom podstawowym. Każda instytucja winna plan zużycia swych środków opracowywać sama, uwzględniając potrzeby i możliwości lokalne lub narodowe i zgodnie z obowiązującemi ustawami, a w ich braku, zgodnie ze swym statutem.

III Zagadnienie:

Instytut Międzynarodowy.

Kongres wypowiada swe gorące uznanie Instytutowi za jego pracę i wypowiada życzenie, by wzrastał dalej dla wzmocnienia współpracy między kasami oszczędności świata. Ma ona olbrzymie znaczenie nietylko dla samej sprawy oszczędności, ale także dla sprawy pokoju wszechświatowego.

IV Zagadnienie:

Dodatkowe usługi Kas Oszczędności, usługi ad personam, porady w lokowaniu funduszów, opracowywanie budżetów rodzinnych, pouczenie o prowadzeniu rachunków domowych i t. p.

Kongres uznaje za pożyteczne, by kasy oszczędności zgodnie z obowiązującemi ustawami i panującemi w ich krajach zwyczajami zajmowały się prowadzeniem operacyj powierzonym przez klientów majątkiem.

V Zagadnienie:

Działalność wychowawcza Kas Oszczędności.

1) Rzeczą wielkiego znaczenia jest wpojenie w młodzież zasad oszczędności. Nauka ta powinna stać się częścią składową programu szkół zwyczajnych.

2) Nie jest wskazane używanie loterji lub innych form gry na losie dla celów przyciągnięcia wkładów.

3) Zaleca się kasom oszczędności wszystkich państw popierać ruch zainicjowany przez kasy hiszpańskie, mający na celu „Hołd starości".

VI Zagadnienie:

Propaganda oszczędności przez kinematograf.

a) Uznaje się za pożądane, by kasy oszczędności i ich związki spowodowały wytwarzanie planów pozbawionych specjalnie lokalnego charakteru, tak by można je było wymieniać między poszczególnemi krajami.

b) Międzynarodowy Instytut Oszczędnościowy powinien tu wystąpić jako pośrednik przy zgłaszaniu życzeń i zaofiarowań takich planów, objaśniając o tem w swym miesięczniku, zarazem powinien stać się ośrodkiem wytwarzania filmów nadających się do użytku międzynarodowego, przyczem ewentualnie mógłby współpracować z Międzynarodowym Instytutem Kinematografu oświatowego.

Przemówienie Księcia Walji oraz Margr. de Capitani d'Arzago, wygłoszone na bankiecie z okazji zamknięcia obrad Międzynarodowego Kongresu Oszczędnościowego w Londynie.

Po zamknięciu obrad Kongresu Związek Kas Oszczędności Wielkiej Brytanji i Wolnego Państwa Irlandzkiego żegnał jego uczestników bankietem, któremu prezydował następca tronu angielskiego, Książe Walji.

Pomiędzy toastami, wzniesionemi na bankiecie, zasługują na uwagę przemówienia toastowe, wygłoszone przez Księcia Walji na cześć Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego oraz wrzystkich biorących udział w Kongresie instytucyj oszczędnościowych, tudzież toast Prezesa Instytutu, Margr. de Capitani d'Arzago, stanowiący odpowiedź i podziękowanie dla Księcia Walji.

Poniżej podajemy w całości obydwa przemówienia.

Toast Księcia Walji:

Jest dla mnie przedmiotem szczególnej radości widzieć przedstawicieli tylu krajów zgromadzonych w tym sławnym Guild Hall'u. Wszyscy oni przybyli do naszego kraju, ponieważ oszczędność leży im na sercu, a zamiarem ich było nietylko omówienie zagadnień, związanych z całym tym ruchem, lecz również wyszukanie najlepszych srodków i dróg, zapewniających rozwój tej ważnej sprawy.

Nie było chyba dotąd czasów, w których oszczędność indywidualna i narodowa byłaby bardziej potrzebną, aniżeli dzisiaj. Możemy żywić przeto najlepsze nadzieje wobec faktu, że tego rodzaju zgromadzenie charakteru międzynarodowego odbyło się w tej wielkiej metropolji, w Londynie, pod protektoratem Jego Królewskiej Mości, Króla.

Zakłady oszczędnościowe w tej czy innej formie istnieją wszędzie na całym świecie, ale dopiero od niedawnego stosunkowo czasu zostały podjęte kroki w kierunku skoordynowania ich działalności.

Wielkiej Italji należy zawdzięczać, że poraz pierwszy zjechali się entuzjaści oszczędności ze wszystkich części świata. Potężna Kasa Oszczędności Lombardji z główną siedzibą w Medjolanie powzięła w 1924 roku, z okazji swej setnej rocznicy, wielką myśl zorganizowania Kongresu Międzynarodowego.

W Kongresie tym wzięli udział przedstawiciele 27 narodów, a odbywał się on pod przewodnictwem Prezesa Kasy, Margr. de Capitani d'Arzago. Cieszymy się, widząc go dziś pośród nas. Muszę stwierdzić, że jego tytuł do wyróżnienia płynie nietylko z jego stosunku do Kas Oszczędności. Jest on również senatorem Italji i został niedawno wybrany na odpowiedzialne stanowisko Burmistrza Medjolanu.

Jestem pewny, że przemówię imieniem wszystkich obecnych, gdy go poproszę o przyjęcie naszych serdecznych życzeń z okazji niedawnego objęcia nowego stanowiska, a jednocześnie wyrażę przekonanie, że niemniej należy się powinszowanie miastu Medjolanowi, że otrzymało Jego Ekscelencję za orędownika swych interesów.

Z tamtego Kongresu powstał Międzynarodowy Instytut Oszczędnościowy, który ma siedzibę w Medjolanie, kontrolowany zaś jest przez Komitet przedstawicieli każdego kraju, który zgłosi swe uczestnictwo w Instytucie. Interesującym jest fakt, że uczestnictwo obejmuje 5000 zakładów oszczędnościowych. Zadaniem Instytutu jest stworzenie wspólnej podstawy dla wszystkich zakładów oszczędnościowych; poza tem stanowi on międzynarodową instytucję do wyświetlania wszelkich zagadnień Kas Oszczędności. Z liczby jego członków wynika, że Instytut stanowi urzeczywistnienie powszechnych życzeń, jestem też przekonany, że nadal będzie otrzymywał poparcie wszystkich zainteresowanych postępem tego wielkiego ruchu.

Dalszym wynikiem Kongresu była uchwała o zwoływaniu w oznaczonych odstępach czasu Międzynarodowych Kongresów Kas Oszczędności. Obecny Kongres w Londynie jest drugim tego rodzaju zjazdem, odbył się zaś na zaproszenie Powierniczych Kas Oszczędności i Narodowego Komitetu Oszczędnościowego w porozumieniu z Pocztową Kasą Oszczędności.

Nasi goście zagraniczni są niewątpliwie obznajmieni z działalnością oszczędnościową naszego kraju, mogę więc pominąć historję tego ważnego zjawiska, która sięga sto lat wstecz.

Wiele z Kas Oszczędności powstało przed r. 1820-ym i — jak świadczą poważne cyfry ich wkładów—zasługują na nasz szacunek i uznanie. Przodują one innym kasom, wskazują im drogę postępowania, a gdy wyłoniła się myśl zwołania Kongresu Międzynarodowego do Londynu, stanęły znowu w pierwszym szeregu.

W istocie, należy zawdzięczać ich inicjatywie, że myśl tego wielkiego zgromadzenia została urzeczywistniona. Zasłużyły przez to jeszcze raz na naszą wdzięczność, jestem więc szczęśliwy, że, mówiąc o ich doniosłej pracy, mogę złożyć im naszą najgorętszą podziękę za szlachetną gościnność i to przyjęcie.

Kasy Oszczędności mają szczególną zasługę przystosowania się do potrzeb miejscowych i utrzymania bezpośredniego kontaktu z wkładcami, co stanowi cechę charakterystyczną ich działalności również i dziś, pomimo wszystkich wielkich przewrotów.

Następnie mamy Pocztową Kasę Oszczędności, powołaną do życia przez Gladstone'a mniejwięcej w 50 latach po pierwszych przejawach ruchu oszczędnościowego. Ułatwia ona oszczędzanie nietylko w naszych wielkich gminach, lecz rozciąga swą działalność na każdą wioskę Wielkiej Brytanji.

Dalej istnieje znany nam wszystkim Narodowy Komitet Oszczędnościowy, najmłodsza lecz kwitnąca latorośl naszej rodziny oszczędnościowej. Jego działalność jest wszystkim Panom znana. Spełnia on swe posłannictwo w całym kraju, potężnym apelem niosąc pierwszorzędną i zyskowną lokatę.

Najlepsze życzenia pomyślnych wyników dla kierowników tych instytucyj!

Te trzy organizacje odpowiadają za wkłady oszczędnościowe w sumie 1100 miljonów funtów sterlingów. Jest to kwota, przed którą cofa się wyobraźnia ludzka.

Jeżelim mówił o oszczędności naszego kraju, tem niemniej nie zapominam o pokrewnych zakładach

i organizacjach innych krajów, których przedstawicieli przypadł nam zaszczyt powitać.

Mogę ich zapewnić, że dla mnie było wielkim zaszczytem objąć przewodnictwo Kongresu.

Wiem, jak wielką rolę odgrywa oszczędność w życiu nietylko Wielkiej Brytanji, lecz i każdego narodu.

Było dla mnie wielką radością spotkać tylu przedstawicieli obcych krajów. Spodziewam się też, że z wizyty swej wyniosą wspomnienia nietylko pracy, lecz również i przyjemności, jakoteż wiarę w wielkie dzieło, które musi być wynikiem ich obrad.

Przemówienie Prezesa Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego, Margr. de Capitani d'Arzago:

Wasza Królewska Wysokości!

My wszyscy, zgromadzeni tutaj, poświęcający swe siły szlachetnym instytucjom oszczędnościowym, których powstanie stanowi tytuł chwały tego Państwa, nie mogliśmy oczekiwać wyższego uznania za nasze trudy, ani większego uświęcenia naszej misji, jak to, które zostało nam okazane przez obecność podziwianej przez świat cały Waszej Królewskiej Wysokości, która w jednem tylko nie jest oszczędna: w poświęceniu dla dobra swego narodu.

Szczęśliwy jestem, że mam sposobność, w imieniu wszystkich uczestników Kongresu, ponownie wyrazić naszą głęboką wdzięczność Kasom Oszczędności i Narodowemu Komitetowi Oszczędnościowemu za zaproszenie odbycia Międzynarodowego Kongresu w Londynie.

Gdy Sir Spencer Portal i Mr. Thomas Henderson złożyli Stałemu Komitetowi zaproszenie instytucyj angielskich, zostało ono przyjęte z entuzjazmem, gdyż odczuliśmy odrazu, że Kongres Międzynarodowy, odbyty w Londynie, nietylko przyciągnie znaczną liczbę delegatów innych krajów, szczęśliwych ze sposobności odwiedzenia Anglji, lecz będzie również wielką korzyścią dla ruchu oszczędnościowego.

Wszyscy oceniamy szlachetną gościnność angielskich Kas Oszczędności i godną podziwu umiejętność, z jaką zorganizowały nasze obrady i uprzyjemniły nam pobyt.

Sposobność spędzenia tygodnia czasu z naszymi przyjaciółmi angielskimi zwiększa nasz podziw dla ich wspaniałej ofiarności dla sprawy oszczędności. Jestem też szczęśliwy, mogąc publicznie i w dostojnej obecności Waszej Królewskiej Wysokości wyrazić im mój podziw.

Ludzkiem jest, że cnota kroczy drogą trudniejszą od przyjemności.

W istocie, nie byłoby np. potrzebnem zwoływanie Międzynarodowego Kongresu w celu nauczenia, jak więcej wydawać, podczas gdy niezbędnemi są zebrania, mające na celu pokazanie, jak należy więcej oszczędzać.

W tym właśnie celu zgromadziliśmy się obecnie w Londynie, aby pójść za tym programem rozwoju oszczędności, który początek swój wziął w Medjolanie w r. 1924-ym przy okazji Pierwszego Kongresu, który wielu nas zgromadził w Filadelfji, i który co roku daje podnietę do studjowania nowych zagadnień przedstawicielom Kas Oszczędności 27 narodów, należących do Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego, stanowiącego żywy i czynny organ wspólnego życia Kas Oszczędności.

Jako Prezes Instytutu, niepopełnię—sądzę—czynu zarozumiałego, gdy wspomnę jego różnorodną działalność. Jestem mocno przeświadczony, że Instytut zyskuje z każdym rokiem na znaczeniu, odgrywając coraz lepiej rolę łącznika między Kasami Oszczędności całego świata. Sprawozdania Instytutu rozpowszechniają się coraz bardziej, a jego opinje i rady są coraz więcej poszukiwane i pożądane.

Kasy Oszczędności całego świata postępują w swym rozwoju.

Jednym z dowodów tego jest obecność dookoła Waszej Wysokości przedstawicieli tylu krajów, ściśle i gorąco współpracujących ze swymi kolegami angielskimi. Dowodzi to również i tego, że pomimo całego szacunku dla tradycji nie zaniedbujemy nigdy stosowania najodpowiedniejszych środków, doskonalących zdolność techniczną i działalność dobroczynną naszych instytucyj, oraz krzewiących wśród wszystkich klas społecznych świadomość potrzeby oszczędzania.

Głównie jednak staramy się pracować dla dobra maluczkich i nieść ulgę w ich niedoli życiowej tą dobroczynnością, która — jak mówi Dante — „nietylko okazuje pomoc proszącemu, lecz często z własnej woli uprzedza prośbę".

Wasza Królewska Wysokości!

W imieniu wszystkich narodów, reprezentowanych tutaj, upraszam o zakomunikowanie Jego Królewskiej Mości, Królowi, że wszyscy podzielamy radość Jego poddanych z powodu powrotu Jego do zdrowia. Prosimy dalej o zakomunikowanie Mu wyrazów pełnego czci oddania wszystkich tych, którzy zgromadzili się dla dzieła pracy i oszczędności.

Korzyści obrotu czekowego.

Jeżeli w Anglji na dziesięć uskutecznionych wypłat, dziewięć przypada na wypłaty dokonane za pomocą czeków i innych środków bezgotówkowych, a jedna tylko gotowizną, to w Polsce stosunek ten, możemy twierdzić z całą stanowczością, jest zapewne odwrotny, o ile jeszcze nie niższy. Czemu przypisać naszemu społeczeństwu tę niechęć do zastąpienia pieniądza — czekiem lub przekazem? Naszem zdaniem odgrywa tu rolę główną bierność i brak uświadomienia o korzyściach płynących z obrotu bezgotówkowego.

Trudności te nie są do nieprzezwyciężenia. Należy poświęcić im nieco pracy, a rezultaty długo nie dadzą na siebie czekać. Do twierdzenia powyższego upoważnia nas fakt wprost z życia wyjęty. Pewna mała spółdzielnia kredytowa, chcąc przyciągnąć wkłady, codziennie tuż przed zamknięciem sklepów wysyłała swego urzędnika, który zbierał od kupców pozostającą z obrotu dziennego gotówkę. Początkowo całą tę mozolnie zebraną na przechowanie gotówkę podnoszono następnego dnia rano. Z biegiem jednak czasu przekonano się, że takie podnoszenie

rano całej gotówki jest niepotrzebne, a procent uzyskany przez przetrzymywanie jej na rachunku, daje wcale pokaźną kwotę. Zaczęto wówczas podnosić tylko rzeczywiście niezbędne sumy, a każdą wolną gotówkę niesiono do spółdzielni.

Jakież korzyści przynosi posiadaczowi konta czekowego Komunalna Kasa Oszczędności?

Ograniczymy się tutaj do najogólniejszych, a więc, wypłaca procent nawet od sum deponowanych na najkrótszy okres czasu, daje znakomite ułatwienia pod postacią możności posługiwania się czekiem w tych wszystkich wypadkach, gdy przedtem trzeba było liczyć samemu wypłacane i przyjmowane pieniądze, chroni gotówkę w zupełności przed kradzieżą i ogniem, daje całkowitą pewność zwrotu lokowanych sum, daje możność dokonywania wypłat zamiejscowych bez uciekania się do kosztownych, żmudnych i uciążliwych manipulacyj pocztowych, a jedynie na podstawie zwykłego zlecenia pisemnego, pozwala, jednem słowem, na przerzucenie prawie wszystkich manipulacyj kasowych na Komunalną Kasę Oszczędności i przez to zyskuje posiadacz konta na zaoszczędzeniu sobie pracy i czasu.

Prawo nasze, podobnie jak i ustawodawstwa innych państw europejskich, otacza specjalną opieką posiadacza czeku. Na wypadek, gdyby czek nie miał pokrycia na rachunku, przewiduje ostre rygory, a mianowicie: art. 51 prawa czekowego (Dz. U. R P. z dn. 21.XI. 1924 r. № 100, poz 927) między innemi postanawia, że wystawca czeku „odpowiada wobec posiadacza za wszelką szkodę, co najmniej zaś powinien zapłacić mu sześć procent od niepokrytej sumy.... W przypadkach powyższych wystawca ulega— o ile ten czyn nie stanowi przestępstwa cięższą karą zagrożonego — karze aresztu do sześciu tygodni i grzywnie do 5.000 zł. lub jednej z tych kar“. Tak obwarowany prawem czek istotnie powinien zastąpić gotówkę, jak ongiś banknot wyparł z obrotu płatniczego złoto, czy też srebro.

Opierając się na aksjomacie, że, poza większemi wstrząśnieniami gospodarczemi, wszystkie wkłady jednocześnie wycofane być nie mogą, tak jak wszystkie banknoty nie mogą być jednocześnie przedstawione do wymiany na kruszec, Komunalna Kasa Oszczędności może część tych kapitałów zużyć na cele kredytowe. Zawsze jednak należy zachowywać zasadę płynności bilansu, która nakazuje baczyć, by pozycje co do terminów w passywach miały swe odpowiedniki w aktywach z cyfrową nieznaczną przewagą tych ostatnich. Inaczej mówiąc, by zobowiązania natychmiast płatne, lub płatne w ciągu krótkiego okresu czasu miały pokrycie w rezerwach kasowych i aktywach możliwych do szybkiego zrealizowania. Rezerwy kasowe, tak ze względu na korzyść dla danej Kasy, jak i ze względu na dobro ogólnogospodarcze, należy składać w większych instytucjach finansowych na rachunkach korespondencyjnych (oprocentowanych). Grupowane bowiem w większych instytucjach kredytowych, w myśl tych samych zasad, mogą być z kolei częściowo angażowane w operacjach czynnych.

Zwiększenie obrotu czekowego zmniejsza zapotrzebowanie na obieg banknotów w banku emisyjnym, co pozwala bankowi na intensywniejsze kredytowanie kraju i w konsekwencji przyczynia się bezpośrednio i pośrednio do znacznego upłynnienia rynku pieniężnego. Oto pokrótce skreślone korzyści obrotu czekowego.

S. i T.

Uwagi o rejestrowym zastawie rolniczym.

W poprzednim numerze naszego czasopisma zamieściliśmy artykuł, w którym podaliśmy znaczenie rejestrowego zastawu rolniczego, jako czynnika regulującego w pewnym zakresie życie gospodarcze kraju; wykazaliśmy zalety i braki tej formy kredytu rolniczego oraz przytoczyliśmy niektóre przepisy dla Komunalnych Kas Oszczędności, obowiązujące przy korzystaniu z kredytu pod rejestrowy zastaw rolniczy z funduszów, dysponowanych przez Polski Bank Komunalny.

Obecnie postaramy się udzielić naszym czytelnikom nieco praktycznych uwag, które, mamy nadzieję, przyczynią się w pewnej mierze do ułatwienia dość uciążliwej procedury, związanej z udzielaniem pożyczek i usuną niektóre wątpliwości, nastręczające się przy praktycznem wykonywaniu obowiązujacych przepisów.

Przedewszystkiem więc, rozpoczynając od podstawowej czynności opisu i szacunku zastawianego zboża, zwracamy uwagę na ścisłość i dokładność szacunku, na co Polski Bank Komunalny kładzie nacisk szczególny. O ile więc rolnik zaofiarowuje pod zastaw zboże niemłócone, t.j. w snopach, złożonych w sterty lub kopy, to za podstawę do obliczenia pożyczki bierzemy zawsze tę przypuszalną ilość ziarna, jaka będzie uzyskana po omłocie tegoż zboża. Niepodobna jednakże obliczyć z zupełną ścisłością ilości ziarna, gdyż mogą wejść w grę czynniki, które spowodują, że po omłocie ilość ziarna będzie mniejsza od obliczonej przez nas w chwili gdy zboże znajdowało się jeszcze w snopach. Dla tego też wartość ziarna, znajdującego się w snopach, liczymy zawsze o 20% poniżej tej wartości, jaką byśmy określili, mając do obliczenia i oszacowania ziarno wymłócone w zasieku lub stodole w pryzmach czy workach. Mając powyższe na uwadze, pożyczkę pod zastaw zboża niemłóconego udzielamy zawsze w stosunku do 30% przypuszczalnej wartości ziarna.

Inaczej i o wiele prościej przedstawia się sprawa obliczenia oszacowania i udzielenia pożyczki, gdy rolnik czyli zastawca przedstawi nam realne ziarno wymłócone; w tym wypadku dajemy pożyczkę w stosunku do 50% wartości tego ziarna, którą łatwo określić, wymierzając lub ważąc ziarno. Ponieważ mogą zdarzyć się wypadki, że szacujący zboże, przeznaczone pod zastaw, nie jest dostatecznie świadom techniki pomiarów i oszacowania, podajemy poniżej tabelkę, która może się stać dla dokonywującego szacunku nader cenną pomocą:

W jednym metrze sześciennym zboża nieomłoconego znajduje się: pszenicy 30 kg., żyta 25 kg., jęczmienia 35 kg., owsa 30 kg. Objętość sterty okrągłej w polu oblicza się: $\Pi R^2 H + \frac{\Pi R^2 h}{3}$, gdzie $\Pi = 3{,}14$.

R = promień podstawy
H = wysokość części cylindrycznej
h = wysokość wierzchołka

Objętość sterty prostokątnej: $BH + \frac{Bh}{2}$

gdzie B = powierzchnia podstawy.
H = wysokość części sześciennej
h = wysokość nakładki (wierzchołka)

Powyższy sposób obliczeń należy stosować przy większych ilościach zboża, wówczas szacujący winien posiadać taśmę, woreczki do próbek i wagę holenderską.

Szacować można tylko zboże zupełnie dobre. Zboże mokre, stęchłe, zapleśniałe, niezdrowe, nadmiernie zagrzane i zanieczyszczone nie nadaje się pod zastaw.

Tabelka „opis i szacunek zastawu“, którą Polski Bank Komunalny przesyła Komunalnym Kasom Oszczędności, korzystającym z kredytu, winna być wypełniona czytelnie, bez poprawek, z uwzględnieniem wszystkich wymaganych rubryk.

Poświęciliśmy dość dużo miejsca oszacowaniu zboża oraz zachowaniu stosunku procentowego udzielanych pożyczek do jego wartości, gdyż zdarzały się wypadki, że pożyczki pod zastaw zboża niemłóconego były udzielane w stosunku 50% jego wartości realnej, co powodowało odrzucenie przez Bank takich operatów, jako niezgodnych z obowiązującymi przepisami. Zrozumiałem jest, że nieprzyjęcie przez Bank z wyżej wymienionych powodów, weksli nadesłanych do dyskonta, powoduje konieczność powtórzenia wszystkich wymaganych formalności, co może być związane z takiemi kosztami, że pożyczka, zwłaszcza drobna, nie opłaci się rolnikowi zupełnie.

Aby więc uniknąć tak przykrych dla klijenta konsekwencyj, winniśmy przestrzegać, aby te podstawowe czynności były dokonane należycie.

Jak już wspomnieliśmy w poprzednim artykule, formalności, związane z udzielaniem pożyczek pod zastaw zboża, są dość uciążliwe; uskarża się na to jeden z rolników w „Przewodniku Gospodarskim“ temi słowy: „Z chwilą kiedy został ogłoszony kredyt na zastaw zboża, zaraz, by nie tracić czasu na odstawy i młockę, złożyłem podanie o przyznanie mi pożyczki zastawowej w sumie 1500 zł. Staranie o tę pożyczkę trwało 3 tygodnie; najpierw musiałem złożyć 50 zł. na przyjazd delegata, który sprawdził, że posiadam zboże. W tydzień po wizycie p. delegata pożyczkę otrzymałem, zanim jednak ją otrzymałem, byłem w tej sprawie cztery razy w mieście, a mianowicie: raz by złożyć podanie, drugi raz złożyłem weksle, trzeci raz składałem wszystkie dokumenty do zarejestrowania w sądzie grodzkim, a czwarty raz pojechałem po gotówkę. Pieniądze otrzymałem 11 października, a termin płatności pierwszej raty wyznaczono mi na 7 lutego; procentów od tej sumy zapłaciłem 80 zł., w sądzie grodzkim 9 zł., weksle 5 zł. 10 gr., więc razem miałem kosztów 144 zł. 10 gr., nie licząc czterech podróży po 5 zł. za przejazd 30 klm. do miasta powiatowego“.

Głos powyższy jest wysoce charakterystyczny, i, niestety, wątpimy, aby był on odosobniony.

Tych objawów niezadowolenia i poczucia krzywdy możnaby jednak w pewnym stopniu uniknąć przez należyte zorganizowanie akcji uświadamiającej rolników co do wymaganych od nich formalności. Z samej procedury prawnej wynika cały szereg kosztów nieuniknionych; to też winniśmy dążyć, aby w granicach możliwości dostępnemi dla nas środkami przyczynić się do potanienia tego kredytu.

Przejdziemy teraz do dość często spotykanych usterek natury prawnej i formalnej.

Jednym z dość często powtarzających się błędów niektórych Komunalnych Kas Oszczędności jest nieprzestrzeganie, aby przeznaczone pod zastaw zboże było ubezpieczone na pełną sumę wartości i na okres conajmniej o jeden miesiąc dłuższy od czasu trwania zastawu. Zdarzają się wypadki, że suma ubezpieczeniowa jest znacznie niższą od istotnej wartości zboża, terminy zaś trwania ubezpieczenia częstokroć są dowolne, nieraz nawet krótsze od terminów zastawu. Oczywiście weksle, zabezpieczone tak niedostatecznie zaasekurowanem zbożem, są z reguły przez Bank odrzucane; stwarza się więc konieczność dodatkowej asekuracji, mnożą się koszty, a rolnik nie może w terminie właściwym uzyskać pożyczki.

Przechodząc do dalszych błędów, popełnianych przez Komunalne Kasy Oszczędności przy udzielaniu pożyczek, nie możemy pominąć, odosobnionych wprawdzie faktów przedstawiania Polskiemu Bankowi Komunalnemu do redyskonta weksli, posiadających przed żyrem Kasy, żyro osoby trzeciej z cesją na Komunalną Kasę Oszczędności. Weksle takie do redyskonta nie są przyjmowane, gdyż istota ich sprzeczna jest z przewidzianą ustawowo tranzakcją — pomiędzy rolnikiem (zastawcą) a Komunalną Kasą Oszczędności (zastawnikiem). Zlecenie i żyro osoby trzeciej wskazywałoby raczej, iż tranzakcja zawarta była przez tę osobę z wystawcą wekslu, poczem weksel został nabyty przez Kasę,

Przy tej sposobności przypominamy, iż w myśl przepisów Polskiego Banku Komunalnego, weksle składane do redyskonta winny być wystawione w formie weksli własnych (sola) na zlecenie Komunalnej Kasy Oszczędności z cesją na rzecz Polskiego Banku Komunalnego. Przypominamy też, że weksle nadsyłane do redyskonta w Polskim Banku Komunalnym z reguły winny być wystawione na niedłuższe od 6 miesięcy terminy płatności. Zaznaczamy to dla tego, że nadsyłano weksle z terminami dłuższemi, co nie jest dopuszczalne ze względów zasadniczych,

Zdarzają się też wypadki, że treść umów zastawniczych oraz umów cesyjnych nie jest należycie wypełniana. Może to spowodować duże utrudnienie w załatwieniu sprawy odnośnej pożyczki, gdyż uzupełnienie treści umowy zastawniczej musi być uskutecznione w sądzie rejestrowym, który posiada jeden z egzemplarzy tej umowy.

Gdy mowa o powyższych dokumentach, wskazanem będzie wspomnieć, że, jak nas poinformowano w Polskim Banku Komunalnym, na przyszłość przy składaniu weksli do redyskonta nie będzie wymagane przesyłanie odpisów umów zastawniczych, cesyjnych oraz tabel „opis i szacunek zastawu“.

Dokumenty powyższe będą odtąd wymagane

przez Bank w jednym tylko egzemplarzu, w oryginałach. Inowacja ta w znacznym stopniu przyczyni się do odciażenia Komunalnych Kas Oszczędności w pracy, gdyż sporządzanie niejednokrotnie dużej liczby odpisów sprawiało wiele kłopotu.

Procedura udzielania pożyczek rolnikom pod rejestrowy zastaw zboża i redyskontowania weksli w Polskim Banku Komunalnym jest dostępnie i jasno ujęta w instrukcji tegoż Banku. Aby jednak ściśle wykonywać te przepisy, należy zapoznać się gruntownie z instrukcją; w razie zaś wyjątkowych wątpliwości radzimy zwrócić się bądź do Banku, bądź też do nas. Chętnie poświęcimy jeszcze miejsce na łamach naszego pisma dla wyjaśnienia tego, co może jeszcze wyjaśnień wymaga. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że rejestrowy zastaw rolniczy, aczkolwiek istniał w czasach przedwojennych w postaci nieco innej, obecnie jest u nas formą kredytu całkowicie nową; stąd też powstawać mogą trudności, które powyżej staraliśmy się w pewnej mierze wyjaśnić.

H. P.

Poradnik.

Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie prosił Ministerstwo Spraw Wewnętrznych o poinformowanie, jak należy interpretować art. 28 Rozp. Prez. Rzplitej z dn. 13 kw. 1927 r. o K.K.O. w części, dotyczącej podatku od kapitałów i rent.

Ministerstwo wyjaśniło: „Podatkowi od kapitałów i rent w komunalnych kasach oszczędności podlegają procenty od wkładów na książeczki oszczędnościowe od kwot przewyższających Zł. 5.000 za okres, w którym ta przewyżka istnieje, natomiast do chwili, kiedy wkład wynosi mniej niż zł. 5.000 lub do chwili, kiedy zmniejszył się poniżej tej kwoty, podatku od kapitałów i rent nie oblicza się. Bez znaczenia przy tem jest, czy wkładca ma jedną czy więcej książeczek oszczędnościowych, gdyż zwolnienie, o którem mowa, ma na myśli osobę, której wkład w jednej instytucji nie przekracza zł. 5.000"-

(Ponieważ wyjaśnienie Ministerstwa w sprawie powyższej stwarza trudności i komplikuje obliczenia, Zarząd Związku, jak się dowiadujemy, będzie się starał o wyjednanie zmiany stanowiska Ministerstwa).

Członek komisji rewizyjnej jednej z Komunalnych Kas Oszczędności zapytuje, jak powinny być wystawiane rachunki przez pracowników Kas za koszty wyjazdu w jej interesach.

Odpowiedź: w zasadzie rachunki za koszty wyjazdu powinny zawierać szczegółowy wykaz poniesionych kosztów w drodze, a więc: opłatę za dorożkę, bilet kolejowy, hotel, utrzymanie i t. p. Nadto winien być uwidoczniony, cel wyjazdu i sprawy załatwione.

O ile Rada Kasy ustaliła specjalne przepisy co do wystawiania rachunków przez pracowników Kas, lub też wyznaczyła djety, to oczywiście w pierwszym rzędzie muszą być postanowienia Rady przestrzegane. Jednakże wystawianie rachunków ogólnikowych, w których podana jest jedynie ogólna kwota wydatków, jest niedopuszczalne i winny być one kwestjonowane przez Komisje Rewizyjne.

Ze Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Kalisza zgłosiła w dniu 9 listopada 1929 r. swe przystąpienie w charakterze członka do n/Związku. Od chwili tej Związek liczy 112 członków.

W miesiącu listopadzie r. b. rewidenci Związku przeprowadzili 4 lustracje Komunalnych Kas Oszczędności, co, wraz z poprzedniemi, czyni 54 rewizyj uskutecznionych w roku bieżącym.

W dniu 16 listopada r. b. odbyło się posiedzenie istniejącej przy Związku Komisji Zarządu, która przy udziale delegatów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Skarbu rozpatrzyła protokuły z przeprowadzonych przez rewidentów Związku rewizyj w 7-miu Komunalnych Kasach Oszczędności. Komisja postanowiła polecić zrewidowanym Kasom usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości oraz zwrócić się do władz nadzorczych w sprawie wydania zarządzeń, mających na celu usprawnienie działalności Kas.

Związek zwraca uwagę zrzeszonym Kasom na konieczność nadesłania swych uwag i spostrzeżeń w sprawie nowelizacji ustawodawstwa, odnoszącego się do K. K. O., pod adresem Związku najdalej do dn. 10 grudnia r. b.

Nadesłane materjały, zaopatrzone uwagami naszego Zarządu, będą przesłane Panu Dr. St. Uhmie, Prezesowi Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, któremu powierzyły wszystkie Związki K.K.O. opracowanie memorjału w tej sprawie do Władz.

Rozporządzenie Ministra Skarbu i Ministra Sprawiedliwości z dn. 13 września r. b. wyznaczyło jedynie Państwowy Bank Rolny i Bank Gospodarstwa Krajowego do przyjmowania depozytów sądowych składanych przez urzędy ziemskie w wykonaniu ustawy o reformie rolnej (Dz. U. R. P. Nr. 66, poz. 513). Rozporządzenie to krzywdzi Komunalne Kasy Oszczędności. Dlatego też Związek nasz, popierając stanowisko Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o wyjednanie dla Komunalnych Kas Oszczęd-

ności możności otrzymania powyższych lokat w drodze dodatkowego uzupełnienia postanowienia § 1 Rozporządzenia z dn. 13 września r.b.

Związek pismem z dn. 22 listopada r. b. L. 900/29 zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o zwołanie konferencji przedstawicieli zainteresowanych urzędów i instytucyj dla omówienia i ustalenia wzajemnych kompetencyj lustracyjnych oraz wydawania ewentualnych zarządzeń porewizyjnych w celu uniknięcia nieporozumień oraz przeciążania zbytecznego Kas nieskoordynowanemi rewizjami.

Prezydjum Zarządu naszego Związku na posiedzeniu w dniu 5 listopada r. b. między innemi zajmowało się sprawą zakładania przez Kasy zakładów zastawniczych. Uznano zakładanie ich poza dużemi miastami za przedwczesne. Jednocześnie wysunięto na przyszłość następujące wskazania: że będą mogły one powstawać jedynie w większych miastach, że jedynie pożyczki będą mogły być wydawane pod zastaw metali szlachetnych i, że przedmioty zastawiane będą musiały obowiązkowo być ubezpieczane.

Ważniejszymi motywami powyższego postanowienia było, że zakłady zastawnicze wymagają kosztownych lokali, drogiej i pieczołowitej konserwacji przedmiotów zastawianych oraz przynoszą raczej straty, niżeli zyski.

Wiadomości bieżące.

VIII Sprawozdanie p. Ch. S. Dewey'a
(Doradcy Finansowego Rządu Polskiego).

Dwa lata mija obecnie od chwili ukazania się w druku pierwszego sprawozdania kwartalnego Doradcy. Przyjmowane one były zrazu z wielkiem niedowierzaniem w kraju i obawą, że nie zawsze będą one strzegły w pierwszym rzędzie interesów polskich. Doświadczenie dwuletnie wykazało, że sprawowdania te przyczyniły się w wysokim stopniu nazewnątrz kraju do spopularyzowania znajomości Polski i sprostowania szeregu uprzedzeń i błędnych informacyj. Zagranica przyzwyczaiła się już do korzystania z tego kwartalnego bilansu ważniejszych zjawisk w życiu gospodarczem Polski, a ponieważ wszystkie bilanse wypadły dla nas pomyślnie, zbieramy już pokłosie wzrastającego zaufania do Polski. Nie mniej ważne znaczenie posiadają te raporty i wewnątrz kraju, a szereg poruszanych w nich projektów i problemów ulega w krótkim czasie realizacji dzięki wybitnie praktycznemu i prostemu przedstawieniu sprawy przez Doradcę. Dzięki raportom tym i wzrastającej liczbie rodaków wracających ze Stanów Zjednoczonych, amerykanizujemy się potroszę chociaż w tempie daleko słabszym, z jakim czynią to nasi sąsiedzi z Zachodu.

Raport ostatni dzieli na pięć części i jest obszerniejszy niż poprzedni. Pierwsza część mówi jak zwykle o wykonaniu planu stabilizacyjnego, druga o bilansie płatniczym, trzecia o tranzytowym ruchu kolejowym, czwarta o stabilizacji stosunków rolniczych, oraz piąta charakteryzująca położenie gospodarcze. Z części tych najciekawszą jest dla stosunków wewnętrznych część czwarta, gdyż rozpatruje aktualny i palący problem kryzysu rolniczego. Równie może interesująca jest część trzecia, chociaż zasadniczym jej celem jest informowanie zagranicy o możliwościach tranzytowych Polski.

Część I. Wykonanie planu stabilizacyjnego. W pierwszym rzędzie stwierdza istnienie równowagi budżetowej w trzecim kwartale b. r. z nadwyżką 5-ciu miljonów złotych, oraz że zarówno dochody, jak i wydatki budżetowe za pierwsze półrocze bieżącego roku skarbowego wyniosły 49% ogólnej sumy budżetowej. Wolne fundusze Skarbu przedstawiały się w dniu 1 października 1929 r:

w kasach skarbowych	90,9	milj. zł.
na rachunku w Poczt. Kasie Oszczęd.	48,6	„ „
„ „ „ Banku Polskim	278,4	„ „
Razem	417,9	

Fundusz „F" na cele rozwoju ekonomicznego został już prawie całkowicie, bo w wysokości 171,5 milj. złotych zużytkowany na pożyczki dla kilku przedsiębiorstw państwowych (w tem głównie Fabryka Związków Azotowych w Tarnowie i przedsiębiorstwo „Poczta Telegraf i Telefon" i na zakup długoterminonych papierów wartościowych.

Część II. Bilans Płatniczy. Polska z uwagi na zniszczenia wojenne, rozwój naturalnych bogactw i przystosowanie przemysłu do nowych warunków terytorjalnych i ekonomicznych kraju jest obecnie krajem pożyczającym kapitały z zewnątrz kraju. Normalnie kraj pożyczający jest krajem importującym, gdyż wpływy z pożyczek zagranicznych przychodzą zazwyczaj w postaci towarów. Na tle analizy poszczególnych pozycyj bilansu płatniczego Polski za rok 1927 i 1928, Doradca wykazuje, że przypuszczalne sumy wzrostu netto głównych kategoryj kredytów i pożyczek zagranicznych udzielonych zagranicy wynosiły:

	Rok 1927	i 1928
	w miljonach	złotych
pożyczki rządowe i samorządowe	450,1	73,7
„ prywatne (przeważ. kredyty towar.)	414,8	660,8
„ banków i instytucyj kredytowych	84,5	181,9
	949,4	916,4

Suma kredytów udzielonych Polsce w roku 1928 była nieco mniejsza wskutek ujawniającej się coraz więcej ciasnoty pieniężnej na rynkach wierzycielskich świata. Dotyczyło to jednak głównie pożyczek długoterminowych, a nie oddziałało na kredyt krótkoterminowy ze względu na trwającą nadal znaczną różnicę między stopą procentową w Polsce i zagranicą.

Ponieważ Doradca przypuszcza, że suma pozycyj rozchodowych Polski, będzie stale wzrastać ze względu na jej możliwości rozwojowe i w miarę rozwiązywania stosunków z zagranicą równocześnie zwiększać się będzie, w miarę zadłużania się Polski zagranicą oprocentowanie i raty amortyzacyjne tych pożyczek. Dlatego też Polska winna zwrócić baczną uwagę na rozszerzenie rzeregu pozycyj dochodowych jak: wpływów z marynarki handlowej, za obsługę pocztową, telegraficzną a w szczególności za tranzyt kolejowy. Wykazuje on również, że o ile poczynione będą wszelkie możliwe udogodnienia dla uprzyjemnienia cudzodziemcom podróżowania w Polsce, wpływy z wydatków turystycznych mają wszelkie dane do znacznego zwiększenia, przynosząc obok wzrostu dochodów, wiele pośrednich korzyści, płynących z bliższego poznania Polski przez obywateli innych krajów.

Część III. Tranzytowy ruch kolejowy. Doradca w sposób bardzo umiejętny podnosi tutaj korzyści z posługiwania się polskiemi kolejami w celach tranzytowych, Polska bowiem jest

najkrótszą i najdoskonalszą, bo wolną od licznych granic państwowych, drogą od portów Gdyni i Gdańska z nad Bałtyku do portów Rumunji nad morzem Czarnem. Przez te dwa porty i polskie koleje państwowe może przechodzić tranzytem wielka ilość towarów z północnej i środkowej Europy na bliski i daleki Wschód.

Następnie Doradca podaje interesujące cyfry odbudowy naszych zniszczonych urządzeń kolejowych między rokiem 1920 i 1928:

	1920	1928
Długość linij kolejowych	13.150 km.	17.235 km.
Ilość lokomotyw	2.580	5.215
„ wagonów towarowych	60.080	144.650
„ „ osobowych	6.690	11.940
Przeciętna dzienna ilość załadowanych wagonów 15 tonnowych	7.170	17.410

Ponadto podane są informacjd co do bezpośrednich taryf tranzytowych, które Polska otrzymuje w obrocie z Niemcami, Czechosłowacją, Rumunją, Węgrami, Rosją Sowiecką. Oprócz tego opracowywane są nowe taryfy tranzytowe dla obrotów z 10-ciu innemi państwami.

Dla usprawnienia ruchu tranzytowego,Doradca uważa jednak za niezbędne wprowadzenie bezpośrednich listów przewozowych —konosamentów na okaziciela oraz ustanowienie najdogodniejszej taryfy tranzytowej.

Część IV. Stabilizacja stosunków rolniczych. Doradca stoi na stanowisku, że w interesie całego społeczeństwa, a w szczególności przemysłu, leży posiadanie przez rolników, stanowiących 66% ludności Polski — dostatecznej siły kupna. Jeżeli zaś kurczy się siła nabywania ludności rolnej, to w pierwszym rzędzie musi to odczuć przemysł.

Złudzeniem również jest mniemanie, że dobrobyt robotnika miejskiego jest w głównei mierze uzależniony od wielkich cen artykułów spożywczych. W rzeczywistości dla robotnika najważniejszą rzeczą jest stałość pracy, gdyż dla bezrobotnego najtańsza żywność będzie za kosztowna. Ponadto historja gospodarcza Polski w ciągu ostatnich dziesięciu lat wykazuje również, że okresy wyższej jej pomyślności przypadają na lata dobrych cen za zboże.

W dalszym ciągu, powołując się na stosunki w przemyśle, który dzięki cdpowiednio zorganizowanemu systemowi kredytowemu, oraz intensywnie rozwiniętym metodom sprzedaży— potrafił uzyskać zadawalające zyski zbytu przy wysokich cenach— radzi on rolnictwu stosowanie tych samych metod organizacyjnych. Dla uzyskania bowiem lepszych cen za produkty rolnicze, istnieje jedna tylko droga t. j. ulepszenie metod sprzedaży.

Polska może to przeprowadzić drogą wykorzystania systemu rolniczych towarzystw spółdzielczych. Dla ich dobrego funkcjonowania potrzeba jednak należycie wyszkolonego personelu. Ponieważ środki, jakie związki spółdzielcze mogą na ten cel przeznaczyć, są szczupłe, a z punktu widzenia ekonomicznego wydatek na ten cel wydaje się być w obecnych czasach jaknajdalej produktywnym, należy przeznaczyć odpowiedni fundusz rządowy na ten cel. Ponieważ istnieją miejscowości, gdzie mieszkańcy odczuwają potrzebę instytucyj spółdzielczych, ale brak im potrzebnych kapitałów, należy wypracować plan, na podstawie którego państwo udzieli część kapitału zakładowego w formie pożyczki, przyczem pożyczka podlegałaby zwrotowi w ciągu określonej liczby lat.

Rolnictwo, jeżeli chce otrzymać należną mu część kredytu po umiarkowanej cenie, musi się zorganizować, aby zadośćuczynić potrzebom organizacyj kredytowych. Organizację taką winny stanowić wszystkie spółdzielnie złączone w centralę, posiadającą własny samodzielny kapitał. Oprócz centrali kredytowej i związków zakupu należy rozwinąć również centralę spółdzielczą dla sprzedaży każdego z najważniejszych gatunków zbóż, oraz pewnych produktów mlecznych i zwierzęcych. Związki te muszą ściśle współpracować z centralną organizacją kredytową, gdyż w ten sposób będą tej pierwszej pomagać w spłatach pożyczek członkowskich oraz w nawiązywaniu łączności z kredytem zagranicznym. Jeżeli zdrowy i powszechny system kredytu rolniczego oraz sprzedaży i kupna produktów rolnych obejmie całą Polskę, wykluczeni zostaną drobni pośrednicy i miejscowi spekulanci, a finansowaniem rolnictwa zainteresuje się nietylko rząd, ale również i kapitał krajowy oraz zagraniczny.

Część V. Położenie gospodarcze. P. Dewey stwierdza, że Polska weszła obecnie w fazę rozwoju, w której zmiany warunków ekonomicznych dokonywują się w sposób łagodny, podobnie jak wahania stóp procentowych i ceny towarów. Mimo istnienia depresji konjunkturalnej, brak jest jakichkolwiek oznak istotnego przesilenia gospodarczego i w razie poprawy cen kunjunktura uległaby stanowczej poprawie,

Rozpatrując zjawisko czynnego od czterech miesięcy handlu zagranicznego Polski, Doradca stwierdza, że jakkolwiek ma ono charakter przejściowy, to jednak faktem wielkiej wagi jest, że wykazana została w ten sposób ukryta zdolność eksportowa kraju i gotowość czynników rządowych do zastosowania natychmiastowych zarządzeń, ograniczających przywóz w razie jeżeli jego trwanie w nieograniczonych rozmiarach mogłoby wywrzeć niekorzystny wpływ na bilans płatniczy.

H. N.

Z Rosji Sowieckiej.

Jak ogólnie wiadomo, Rosja sowiecka rozwija, a właściwie stara się rozwijać, całe swoje gospodarstwo narodowe podług zgóry powziętego planu, zakreślonego na przeciąg lat pięciu.

Pierwszy rok pracy, celem wypełnienia tego planu, minął w dniu 31 października r.b.

Pomijając inne dziedziny gospodarstwa narodowego Rosji sowieckiej, jako mniej nas tu obchodzące, podajemy poniżej garść wiadomości o rozwoju oszczędności w Z.S.S.R., zaczerpniętych z miesięcznika „Sberegatielnoje Dieło", organu państwowych kas oszczędności.

Z artykułów, zamieszczonych w № 10 wyżej przytoczonego czasopisma, dowiadujemy się, że państwowe kasy oszczędności w ciągu 6 lat swego istnienia osiągnęły rzeczywiście pewne powodzenie na polu gromadzenia wkładów oszczędnościowych, lecz nie takie, na jakie liczono w pięcioletnim planie gospodarczym. Gdy na 1 października 1923 r. kasy oszczędności Z.S.S.R., posiadały 59.700 oszczędzających z saldem wkładów 1.771.600 rb., to w końcu pierwszego roku (1928/29) „pięciolecia" posiadały 7.655.500 oszczędzających z sumą wkładów około 500 miljonów rubli.

Zaznaczyć tu należy, że tylko zeszły rok operacyjny (1928/29) był rokiem planowej pracy, celem zdobycia nowych wkładów oszczędnościowych, gdyż przedtem praca ta była prowadzona chaotycznie.

W tym pierwszym roku „pięciolecia" państwowe kasy oszczędności otrzymały za zadanie zebranie nowych wkładów na sumę 169 miljonów, gdy tymczasem zebrały sumę 145 miljonów rubli, t. j. 85,8% sumy zgóry wyznaczonej przez państwo.

Zdawałoby się, że taki rozwój oszczędności w państwie sowietów winien zadowolić sfery rządzące. Tymczasem tak nie jest, gdyż składanie oszczędności przez swych obywateli do Kas, obok panstwowych pożyczek wewnętrznych ogólnych i na poszczególne cele, (jak np. ostatnio 3 pożyczka przemysłowa

wypuszczona na rynek z racji wojny z Chinami) uważane jest, przez te sfery, za pewnego rodzaju dobrowolną pożyczkę dla państwa, przeznaczoną w większej swej części na uprzemysłowienie kraju.

Zważywszy olbrzymią zatratę energji przez kasy oszczędności na propagandę celem zdobycia wkładcy, autor słusznie zauważa, że choć powodzenie na polu oszczędności jest duże lecz mogłoby być bez porównania większe, biorąc pod uwagę realne możliwości kraju i wzywa przed rozpoczęciem drugiego roku „pięciolecia" wszystkich pracujących na polu oszczędności do wytężonej pracy w celu dostarczenia państwu tak potrzebnego obecnie kredytu, jakim są oszczędności obywateli państwa.

W obecnym roku operacyjnym (1929/30) obowiązane są wszystkie państwowe kasy oszczędności zebrać sumę 205 miljonów rubli.

Aby wypełnić to zadanie muszą kasy obmyślić nowe, zmierzające do celu sposoby propagandy, a zarazem prowadzić systematyczna pracę po wsiach i miastach, szczególnie zaś po wsiach, gdyż jak się okazuje z dotychczasowej praktyki, tu właśnie propaganda oszczędności natrafia na silny sprzeciw, lub w najlepszym razie na obojętność chłopa rosyjskiego, który dzisiaj w Z.S.S.R. jest uważany za główne źródło dochodu dla państwa.

Reasumując powyższe i mając na uwadze dzisiejszy stan gospodarstwa Rosji sowieckiej oraz ogólne masowe zubożenie ludności, nie zdaje się być możliwe, nawet przy najcelowiej zorganizowanej propagandzie, zebranie przez kasy oszczędności naznaczonej zgóry sumy 205 miljonów rubli wkładów w drugim roku „pięciolecia" t. j. do dnia 31 października 1930 roku.

Lecz nie przesądzajmy naprzód wypadków, wszak dzisiejsza Rosja jest krajem wszelkich możliwości.

Stan oszczędności na szerokim świecie.

W miesiącu wrześniu stan oszczędności w różnych krajach Europy przedstawia się następująco: (w tysiącach)

Niemcy	— (mrk.	8.596.000)	zł. 18.223.520
Austrja	— (sch.	86.000)	„ 107.500
Belgja	— (fr.	4.905.000)	„ 6.033.150
Finlandja	— (mar.	4.251.000)	„ 952.224
Węgry	— (pen.	51.000)	„ 79.509
Norwegja	— (kr.	1.823.000)	„ 4.353.324
Polska			**zł. 125.300**
Szwecja	— (kr.	269.000)	„ 642.372
Szwajcarnia	— (fr.	1.750.000)	„ 3.010.000
Czechosłowacja	— (kor.	17.754.000)	„ 4.616.040
Jugosławja	— (din.	87.900)	„ 151.188
Anglja	— (£	361.000)	„ 15.660.541
Francja	— (fr.	10.219.000)	„ 3.566.431
Rosja sowiecka	— (rb. zł.	462.300)	„ 2.117.334

Powyższe zestawienie wykazuje, że stan oszczędności w Polsce w stosunku do innych narodów jest b. nikły. Przyczyny tego leżą w zniszczeniu wojennem i koniecznej stąd odbudowie oraz w braku zamiłowania do oszczędzania.

Fuzja banków.

Dwa największe banki niemieckie: „Deutsche Bank" i „Disconto Gesellschaft" uchwaliły w dn. 29 października r. b. fuzję obu banków. Sfuzjonowane banki reprezentują około 50% kapitałów niemieckich, powierzonych wielkim bankom berlińskim.

Ostre prawo.

Ustawodawstwo Stanów Zjednoczonych karze wystawcę czeku bez pokrycia bezterminowem więzieniem. Od wielu lat zdarzył się niedawno pierwszy wypadek, kiedy zaszła potrzeba zastosowania tego ostrego przepisu prawa. Winowajcę ułaskawiono. Nic dziwnego, że obrót czekowy w Stanach Zjednoczonych przybrał tak wielkie rozmiary, jak nigdzie na świecie.

Konkurs zbożowy.

Kasa oszczędności w Trevise (Włochy) śladem roku poprzedniego zorganizowała konkurs na najwyższy plon zboża z hektara z nagrodą 10.000 lirów (4.691 złotych).

Piękny czyn dobroczynności.

Z okazji swego stulecia Kasa Oszczędności w S. Miniato (Włochy) ufundowała przytułek dla dzieci bezdomnych i sierot tych gmin, w których posiada swe filje.

Nowa ustawa pocztowej kasy oszczędności w Grecji.

Nowa ustawa o greckiej pocztowej kasie oszczędności ogranicza wysokość maksymalną r-ku oszczędnościowego dla kapitałów wewnętrznych do 25,000 drachm, gdy natomiast dla kapitałów zaranicznych podwyższa tę granicę do 500.000 drachm, co przy dośc wysokiem oprocentowaniu (6% rocznie) ma się przyczynić do ściągnięcia kapitałów zagranicznych, szczególnie oszczędności emigrantów greckich. (1 drachma = zł. 0.115)

Nawet podczas podróży można oszczędzać.

Kasa powiatowa w Błagowieczyńsku (Rosja) zorganizowała swe agencje na wszystkich parowcach pasażerskich, kursujących na rzece Amur.

Wzorowa kasa Oszczędności.

Na wystawie „biura nowoczesnego" w Brunn (Czechosłowacja) zorganizowano wystawę kasy oszczędności. Wystawa ta udała się znakomicie i była zwiedzana tłumnie przez pracowników kas oszczędności.

Sposoby reklamy.

W Swierdłowsku (Rosja) zorganizowano na próbę coś w rodzaju „garden party" dla składających oszczędności w kasach oszczędności, z kinem, kioskiem propagandowym, odczytami o oszczędności i t. p. Próba ta, poza doskonałą propagandą oszczędności, ściągnie chyba tłumnie nowych oszczędzających.

„Rolnik Ekonomista"

Wyszedł z druku Nr. 22 „Rolnika Ekonomisty" organu Związku Organizacyj Rolniczych Rzplitej Polskiej.

Numer zawiera w treści artykuł naczelny, omawiający kwestję ostatnich posunięć rządu w zakresie polityki zbożowej, artykuł prof. Stefana Moszczeńskiego, dotyczący kwestji ujednostajnienia metod i sposobu opracowywania materjałów statystycznych w biurach rachunkowości rolniczej, oraz Wł. Wakara, poruszający kwestję hodowli koni w Polsce.

Przegląd zagraniczny zawiera artykuł p. Z. K., omawiający stan obecny hodowli w Rosji Sowieckiej, dział oficjalny zawiera szereg memorjałów Związku Organizacyj Rolniczych Rzplitej Polskiej przedstawionych władzom rządowym.

Wreszcie przegląd rynków daje informacje o konjunkturach na rynku zbożowym, mięsnym, jajczarskim i mleczarskim oraz drzewnym.

„Przegląd Gospodarczy"

Wyszedł z druku zeszyt 22 „Przeglądu Gospodarczego" z dn. 15 listopada b.r., zawierający następujące artykuły: „Podstawowy warunek"—E. R.; Projekty budowlano-mieszkaniowe"—St. Skrzywan; „Projekty ustaw podatkowych"—dr. J. L.; „Plany gospodarcze a rynek pieniężny"—T. Sławiński; „Inflacja a plan pięcioletni Z. S. S. R."—St. Glass; „Wystawy w Barcelonie i Sewilli"—t. z.

Treść zeszytu dopełniają: Kronika zagraniczna i krajowa, rynek pieniężny i rynki towarowe.

Składnica materjałów, należąca do Spółki Wydawniczej

„OSZCZĘDNOŚĆ“

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

posiada na składzie skompletowane druki i księgi na 1930 r.:

1)	Dziennik—główna (amerykanka) o 34 kontach—za 100 arkuszy (200 folio) z wkładkami	zł. 90.—
2)	Księga rachunków bieżących Kasy w innych instytucjach za 100 arkuszy	zł. 17.50
3)	Rejestr dłużników i poręczycieli:	
	a) formularze na rejestr za 100 arkuszy . . .	zł. 11.—
	b) kartoteka (karty na obligo i stan majątkowy, białe i czerwone), za 1000 sztuk . . .	zł. 90.—
4)	Księga weksli protestowanych za 100 arkuszy	zł. 18.—
5)	Kontrola skryptów dłużnych za 100 arkuszy	zł. 18.—
6)	Księga rachunków bieżących za 100 „	zł. 17.50
7)	„ korespondentów „Loro“ i „Nostro“ za 100 arkuszy . .	zł. 17.50
8)	„ kosztów handlowych za 100 arkuszy	zł. 12.50
9)	„ wkładów za 100 arkuszy	zł. 17.50
10)	„ rachunków czekowych za 100 arkuszy	zł. 17.50
11)	Rejestr wydanych gwarancyj za 100 arkuszy	zł. 12.50
12)	Księga dokumentów otrzymanych do inkasa (dziennik inkasa) za 100 arkuszy	zł. 17.50
13)	Księga dukumentów otrzymanych do inkasa i przesłanych korespondentom za 100 arkuszy	zł. 12.50
14)	Księga kontowa inkasa (r-ki komitentów) za 100 arkuszy . .	zł. 12.50
15)	Rejestr zastawów za 100 arkuszy	zł. 12.50
16)	Księga depozytów za 100 arkuszy	zł. 18.—
17)	„ różnych za depozyty za 100 arkuszy	zł. 18.—
18)	Kontrola weksli kaucyjnych za 100 „	zł. 12.50
19)	Raporty dzienne kasowe za 100 arkuszy	zł. 6.50
20)	Asygnacje memorjałowe (pod kalkę) za blok 100 sztuk . .	zł. 2.55
21)	„ kasowe (pod kalkę):	
	a) podwójne za blok	zł. 2.55
	b) potrójne „ „	zł. 3.—
22)	Sprawozdanie roczne wzór 1, 2, 3 i 4 — za 100 egz. . . .	zł. 25.—
23)	Bilans brutto — za 100 egz.	zł. 7.—

Składnica posiada na składzie również następujące wydawnictwa:

1) Zagadnienia organizacji oszczędności (Zbiór referatów, wygłoszonych na zjeździe Delegatów Komunalnych Kas Oszczędności, zrzeszonych w Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, w kwietniu—maju 1928 r.) Cena zł. 5.

3) Opłaty stemplowe, wiążące się z działalnością komunalnych kas oszczędności. (Referat, wygłoszony przez Achillesa Rosenkranza, Naczelnika Wydziału w Ministerstwie Skarbu, w dniu 2 maja 1928 r. na zjeździe Delegatów Komunalnych Kas Oszczędności, zrzeszonych w Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie). Cena zł. 2.

4) Historja bankowości S. Woyzbuna. Cena zł. 2.

5) Polska Tabela Procentowa M. Turskiego i T. Wolframa. Cena zł. 10.

6) Komunalne Kasy Oszczędności w Rzplitej Polskiej — Dr. K. Windakiewicza — za 1 egz. zł. 5.—

Do cen powyższych doliczamy rzeczywiste koszty opakowania i przesyłki.

Zamówienia prosimy kierować do Spółki Wydawniczej „Oszczędność“, Warszawa, ul. Świętokrzyska 13 m. 15, zaś należność wpłacać do P. K. O. na konto czekowe № 92 (Czasopisma „Oszczędność“).

Druk Jana Górnickiego Nowy-Świat № 57. Tel. 152-16.